

# KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Czerwca — Rok 1841.

Poniedziałek.

№ 149.

Jutro, ŚŚ. Medart i Maxymiljan.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorów i Artyści grali po raz 2gi nową *Mszę Hofmanna*, Ofertorium tegoż, Graduale *Sandmana*. W kościele XX. *Piłatów* wykonano *Mszę J. Krogulskiego* Nr 8, i Trio (Modlitwa) *J. Hajdena*. — W zeszłą Srodę w Kaplicy *Ujazdowskiej*, w obec znakomitych Osób, odbył się obrzęd zaślubin W. Poręcznika W.C.R. *Jana Mau*, z Panną *Anną Elmanowicz*, Córką Proboszcza *Ujazdowskiego*. Błogosławił młodą parę Ober-Kapelan czynnej armji. — W smutku pograżony pozostały Mąż po ś.p. *Krystynie z Frantzenów Piotrkowskiej*, zmarłej 25go z. m., Żonie Komisarza Policji Administr. Cyr: 2 i 3 M. W., zaprasza szanownych łaskawych Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo jutro w Kościele XX. *Dominikanów* o go: 10tej z łana rozpocząć się mające. — W gmachu Tow: Dobroczynności w sali, gdzie Loterja fantowa jest urządzoną, są do widzenia Obrazy, nadesłane przez dostojną Osobę, która ciągle Towarzystwo wspiera. Jeden z nich nader w swoim rodzaju rzadki i szczególnej piękności, wypalany na drzewie, 2gi kopia *Rembranta* przez *Liepmana*. Wnijsięcie bezpłatne; zostawia się jednak woli każdego, dać do puszeki co zechce. Sala otwarta jest zawsze rano od 10tej do 12tej, a po połud: od 4tej do 7mej. Ci, którzy dotychczas nie mieli sposobności odwiedzić Salę, w której fanty na widok publiczny są wystawione, będą mieć przyjemność widzieć jednocześnie i w mowie będące obrazy, podziwiane przez znawców. Ofiarowane dla Szkołki Tow: Dobr: 40 exemp: Modlitwy z okoliczności zaślubin *J. C. W. CESARZEWICZA*, sprzedają się w Sklepie ubogich ex: po gr. 15. Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od Katarzyny Pomywaczki za hardość i nieposłuszeństwo zł. 2 na Instytut moral: zanięd: dzieci, i tyleż na Ochronę od *Józefy P.* za niedopełnienie obowiązków. — Oddawna wiele osób pobożnych czuło konieczną potrzebę dziełka, któreby obejmując wykład obrzędów przy NAJSWIĘTSZEJ OFIERZE MSZY ŚWIĘTEJ

używanych, wyjaśniło takowe dla tych, którzy nie posiadając łacińskiego języka, dokładnie onych rozumieć nie mogli. Dogadzając zatem temu pobożnych osób życzeniu, W. JX. *Szczygielski*, Rektor Warsz: Instytutu Głuchoniemych, przyswoił językowi naszemu dziełko *Xiędza Szmidt*, pod tytułem: *Msza Święta w swoich obrzędach wyjaśniona*. Pomijając szczegółowy opis rzeczzonego dziełka, to przecież powiedzieć możemy, iż wierne i dokładne tłumaczenie, jasny, prawdziwy i zrozumiały wykład świętej wiary naszej obrzędów, gruntowne tłumacza uwagi, który obok polskiego tekstu w wielu miejscach łaciński położył, czystość języka, są niepospolitą rzeczzonego dziełka zaletą. Sprzedaje się w Księgarni Szkół publ: i we wszystkich Księgarniach Warsz:, oraz sprowadzić można przez Urzędy i Stacje poczto: w Królestwie; cena egzemplarza z 36 rycinami razem z textem drukowanemi, w Warsz: zł. 2, przez Poczte zł. 2 gr. 10. Egzemplarz z 36 rycinami osobno i ozdobnie oddrukowanemi, na lepszym papierze w Warsz: zł. 4, przez Poczte zł. 4 1/2. — Mazur skomponowany i ułożony na fortep: przez *Józefa Achtel*, grany na Balu danym przez Stan Kupiecki i Obywateli w Resursie Kupieckiej z powodu nroczywości zaślubin *JJ. CC. WW. NASTĘPCY TRONU*, wyszedł z druku nakładem *G. Senewalda*; egzemplarz sprzedaje się po zł. 1. — Wczoraj z rana *deszcz* sproił, ponawiał się i w ciągu dnia, a chociaż we *święto* wszyscy radzi lepiej pogodzie, przecież tym razem cieszone się i z *deszczu*, bo go potrzebują koniecznie Rolnicy i Ogrodnicy. Niemalą też z dnia wczorajszego mieli pociechę, chociaż *deszcz* udzielał się skąpo. Przed wieczorem było chłodno i pochmurno, a jednak niektóre osoby wykonywały małe wycieczki spacerowe. *Omnibus* miał niemało do czynienia; ledwo zawiózł gości do *Królikarni*, a już wracać z niemi musiał co prędzej do Miasta. — Na wczorajszy koncert *JP. Sejmur Szysz* dany w sali pałacu *Branickich*, zebrało się do 100 kilkudziesię-

sięciu lubowników. Wykonane dzieła własnego utworu Koncercisty, wznęcały oklaski. Młody Wirtuoz Duński JP. *Luid*, włada z pewnością instrumentem, a gra jego wiele obiecuje. — Wczoraj w Wiel. Teatrze przywołani, po *Zampie* JP. *Matuszyński* 2-kroć, JPanna Lud: *Riwoli* i JP. *Żółkowski*. W Rozmaitości po *Lucji* JPani *Śliwińska* i JP. *Jasiński*; po *Ona go nie nawidzi* JPani *Halpert*.

W *Pułtusku* dnia 1go b. m. rozstała się z tym światem w 56tym roku życia swego, po 5cio-miesięcznej chorobie, W. *Magdalena* z *Zabielskich Strzeszewska*, Dziedziczka dóbr *Rądkowo*. Zgon tej szanownej osoby zadał dotkliwy cios pozostałemu Mężowi, Dzieciom, Familji i wszystkim tym którzy mieli sposobność bliżej poznać i ocenić piękne duszy i serca jej przynioty. Cnotliwa Żona, najlepsza Matka, wzorowa Gospodyni, czuła i litościwa dla nieszczęśliwych, była od wszystkich kochana i szanowana. Skromna w życiu, daleka zawsze od głośniego zgiełku świata, w zakresie domowego pożycia spełniała wysokie przeznaczenie niewiasty, a żal i ży po niej pozostałe, są najwymowniejszymi świadkami Jej uczuć i postępowania. Zasnęła w BOCU, opatrzona NN. SAKRAMENTAMI. Drogi cieniu pośpieszyłś zbyt wczesnie byś odebrał w niebiosach nagrodę swych cnot, a my utraciliśmy z Tobą przedmiot naszej czci, miłości i uwielbienia. J.

Ostatnie wiadomości o *wetnie*, datowane są z *Wrocławia* 3go b. m.: Jarmark już jest na ukonczeniu; znajdowało się na nim 58,500 cent: wełny; (w tej liczbie 4,500 cent: wełny polskiej). Sprzedano 42,000 cent; 4,000 cent: sprzedają się jeszcze; a remanent wyniesie około 12,500 cent: Oto są ceny, po których płacno *wetnę Polską* na jarmark powyższy dowiezioną: Pierwszego gatunku po 70 do 75 tala.; cienką po 60 do 68; średnio-cienką po 55 do 58; ordynaryjną po 45 do 48.

*Anglja*. — 27go z. m. rozpoczęły się w izbie niższej narady nad wnioskiem Pana *Roberta Peel* (Pil), który wynurzył w imieniu Ministrów życzenie otrzymania *dymissji*. — Królowa i Xiążę *Al-*

*bert* towarzyszyli 27go z. m. Xżnie *Kent*, iako też Xżtwn *Lejningen* do *Woolwichu*, zkąd Xżna (Matka Królowej) udaie się na 3 miesiące do *Niemiec*. — Lord *Brougham* w połowie b. m. spodziewany jest z powrotem.

*Belgja*. — Xiężna *Kent* przybyła 28go z. m. do *Bruxelli*; Król pośpieszył z zamku *Ardenne* na powitanie swojej dostojnej Siostry. — Kazano uszczuplić liczbę pozwoleń wydawanych Officerom do zawarcia związków małżeńskich.

*Francja*. — Izba Deputowanych na posiedzeniu 27go z. m. uchwaliła cały budżet podatków na r. 1842. Na posiedzeniu izby 28go, oddano Ministrowi spraw zagranicz: prośbę Izraelity Pana *Wormser*, który użalał się, że mu czyniono trudności względem pobytu w *Dreznie*. P. *Guizot* (*Gizo*) przyrzekł, iż Rząd postara się aby zagranicą każdy Obywatel francuzki iakiegokolwiek wyznania doznawał opieki do której ma prawo. — W Izbie Deputowanych ciekawę były rozprawy czy cto od przybywającego z zagranicy bydła ma być zniżone; dowodzone że Rzeźnicy bardzo nadużywają w przedawaniu mięsa, i zdarza się iż zamiast wołowy przedawają mięso końskie. Uhożsi mieszkańcy rzadko kiedy mogą ieść pieczeń wołową; cielęcina i baranina także zdrożały. — P. *Cochelet* (*Roszele*) były Konsul w *Alexandrji*, miewa częste posłuchania u Xcia *Orleans*: i narady z Panem *Thiers*. Członkowie terażniejszego gabinetu bardzo dzięble go powitali. — Statek parowy *Morlesien* przybyły do *Hawru*, przywiózł smutną nowinę: Statek pruski *Fortuna* przypadkiem nieszczęśliwym w nocy śród grubej mgły uderzył o galjotę *hollenderską* i takową zatopił. Ludność pruska zdołała tylko ocalić 3ch majtków z hollenderskiego statku, a sama zawinęła do wyspy *Jersey* dla naprawienia poniesionej szkody. — 27go z. m. aresztowano w *Paryżu* 3ch młodych ludzi, podejrzanych o fabrykowanie fałszywych biletów bankowych; znaleziono u nich 1,300,000 fr. takich pieniędzy.

*Hiszpanja*. — Obawiają się aby Ojciec Śty nie rzucił klątwy na Hiszpanję, za uciemienia iakich Rząd dopuszcza się względem Duchowień-

stwa. — P. *Linage* (Linaz) powiernik Reienta, ma być mianowany Posłem w Londynie, lub Paryżu.

*Hollandja*. — Xiążę *Nassaushi* przybył 27go z. m. do *Hagi*. — Na pamiątkę odwiedzin Xięcia *Joinville* (Żuëwil) w *Rotterdamie*, nadano ięgo nazwisko także budującemu się statkowi parowemu.

*Niemcy*. — Xiążę *Barol Lichtenstein* wrócił z *Petersburga* do *Wiednia*, w przeciągu 7miu dni i kilku godzin.

*Turcja*. — W *Tessalji* rozkrzewia się powstanie. — Na Archipelagu zjawili się znowu liczni korsarze greccy. — Konsulowie europejscy nie wracają jeszcze do *Alexandriji*, z czego wnoszą, że dotychczas nie załatwiono jeszcze nięsnasek z Wice-Królem. — *Ryza* Basza Marszałek dworu Sułtana, mianowany Baszą *Bursy*. — Fałszywą była wieść o ułaskawieniu *Chosrewa* Baszy; dymisjonowany *Wezyr* musi przez 2 lata zostawać na wygnaniu. — Poseł angielski wprawdzie otrzymał urlop z *Londynu*, iednak wcale nie myśli wrócić. — Dobroczynny plan *Reszyda* Baszy względem zaprowadzenia regularnego systemu podatków, spełzył na niczem. Basza *Nissy* korzystając z powstania w *Bulgarji*, przedstawił Sułtanowi, że dawny system skarbowy, pozbawiał chętki spiskowania na prowincji; podobnież uczynili inni Baszowie, a teraz Sułtan pozwolił znowu Gubernatorom pobierać podatki według woli. — Skutki niespokojności w *Bulgarji* okazują się coraz bardziej szkodliwsiemi; wiele rodzin zostało pozbawionych wszelkiego sposobu do życia; wiele osób postradało Potomków, Rodziców, Żon. — Wice-Król *Egiptu* zamiast zmniejszyć, powiększa swoją armję, i nałożył na biedny Lud nowe uciążliwe podatki. — *Ibrahim* nudzi się, że ciągle zostaje bezczynnym.

*Rozmaitości*. — Doktor *Cheney* zapisał dowiecniowski lekarstwo; nazajutrz zastaie swego pacjenta przy zupełnem zdrowiu. »I cóż? pyta Doktor, postępowales Pan za moją receptą?« »Bynajmniej! odrzekł rekonwalescent, chyba musiałbym kark skrócić, bo receptę wyrzuciłem oknem.« — Wie-

śniak strofując swego swywolnego Syna, zawołał w gniewie: »Swięcipańko! widziałeś ty kiedy abym płatał takie psoty kiedy byłem chłopcem?« — Przed 36ciu laty Panowie *Ireland* Ojciec i Syn, wydali niedrukowaną ieszcze *Traiedję Szekspira* pod tytułem: »*Vortiger* i *Riona*.« Sztuka była przedstawioną w Teatrze *Drurylane* i zyskała oklaski nadzwyczajne; dopiero niedawno w skutek porozumienia się Ojca z Synem wyznał drugi, że *Ireland* starszy tak doskonale naśladował pismo wielkiego poety, że nawet znawcy nie mogli go rozróżnić od oryginalnych. — Damy z *Georgji* słynne są na wschodzie ze swojej piękności, regularnością rysów i wspaniałością kibici. Śnieżna białość ich pici podwyższa ieszcze kreczy kolor włosów i brwi; gdy idą za mąż nie opuszczają więcej domu poświęcając się zupełnie gospodarstwu, wychowaniu dzieci, i nie zadługo tracą wdzięki, ponieważ same karmią. Często używanie kąpieli siarczanych pomnaża ich tuszę, która tem bardziej uderza, zwłaszcza że przekładają w odzieży wygodę niż obscisłość. Damy nie znają co iest praca, ale wszystko każą skutecznie sługom. Na czole noszą dyadem z którego spada zasłona muslinowa na spłoty włosów i na szyję, tunika obejmuie ich talję i zostawia plecy nieokryte. — W dzienniku *Ross*: *Przyiaciel zdrowia*, opisany iest nowy dowód, że na odmrożenie części ciała ludzkiego, iest nader skuteczne przykładanie łupin czyli skórek od ogórków nasienników.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Nowosielski Stefan Sędzia Trybunału z Cieleśnicy; Radyński Asses: Kolle: Urzędnik B. P. z Berdyczewa; Szamota Bip: Dzie: z Domaniewic; Zdziechowski Rom; Dzie: z Mystkowa; Zaremba Igna: Dzie: z Wysokina; Buchowski Lud: Dzie: z Krzemienca; Tymowski Celes; Dzie: z Zerechowy; Konarzewski Woj: Dz. z Miłachowa.

### DOMIESIENIA.

Uwadamia się Szanowną Publiczność, iż Jutro po południu od godzi: 3 do 7mej, w Sali Licytacyjnej odbywać się będzie Licytacja na OBRAZY olejne po s. p. *Janie Gładysz* Artystcie.

LOKALE do naiecia w domu przy ulicy Śto Krzyżkiej pod Nr 1341, w bliskości Nowego Światu: 1) Pięć Pokoi z Kuchnią na 1m piątrze, do tego Piwnica, Stajnia, Wozownia, Drwalnia i Góra. 2) Lokal, w którym

dotąd Szynk korzystnie jest utrzymywany, z Sklepu, obszernej Izby szynkowej i 3ch pomniejszych, Kuchni, Piwnicy i Drwalni składający się. 3) Dwa Pokoje z Kuchenką. 4) Stajnia i Wozownia oddzielnie. Wiadomość w tymże domu na 2m piętrze po prawej ręce, lub też u Wojciecha Wołowskiego Mecenasa przy ulicy Miodowej pod Nr 484 mieszkającego.

W dniu 5 m. b. zaginął LIST ZASTAWNY wylowowany Lit. C. Nr 150,850 z 11tu kuponami, oraz KURONÓW odcitych 8 Lit. C. na zł. 60; że jednakże List ten jako zdestruktowany przez wybite cechy Banku Pol., i będąc przeciętym, nikomu do użytku służyć nie może; uprasza się przeto Osobę, któraby takowy posiadała, aby raczyła go zwrócić do Kasy Banku Pol., lub do Kasy Dyrekcji GI. Tow. Kred. Ziems.; a to za stosownym wynagrodzeniem, jeżeli tego żądać będzie.



MEBLE mahoniowe ponsową morą pokryte, są z wolnej ręki do sprzedania przy ulicy Granicznej Nr 966, wszedłszy w bramę, na schody po prawej ręce na 2m piętrze. Tamże jest również 4 prawie nowych mahoniowych SZAF do Książek, z podwójnymi drzwiczkami, górne z taflami szklanymi, a dolne z taflami mahoniowymi.

Nr 25,804 2/10 część losu do 5tej klas: 57 lot: kla; wzięta w Kantorze Korngolda, zaginęła; Wygrana iaka na ten Nr przypadnie, nikomu wyłączonej nie będzie, iak prawemu właścicielowi w kontroli zapisanemu.



Pod Nr 972, na placu za Żelazną Bramą, gdzie teraz nowy gmach budują, jest DOM, przeznaczony na rozebranie; kłoby sobie życzył go kupić z warunkiem rozebrania własnym kosztem i uprzątnienia materiałów natychmiast, niech się zgłosi pod Nr 2430 przy ulicy Nowolipie, do Romana Wiśniewskiego.

Potrzebny jest UCZEŃ do Cukierni od lat 14 do 16. Wiadomość w Cukierni przy ulicy Miodowej wprost OO. Kapucynów Nr 483.



W domu pod Nr 1403, przy ulicy Marszałkowskiej, jest do sprzedania PANTALJON mahoniowy, o 6ciu oktawach, w najlepszym stanie. Wiadomość u Gosp. darza tegoż domu.

LOS całkowity udarty sub Nro 13,595 z 5tej klasy 57 lot; przez pomyłkę niewłaściwie wydany został z Nrem 13,596; posiadający takowy, raczy odesłać do Kolektora na losie podpisanego, gdyż nikt żadnej pretensji do wygranej na ten Numer paść mogącej, rościć nie może, iak tylko Właściciel w kontroli zapisany.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego. Zawiadania wszystkich Majstrów że w dniach 26, 27 i 28 Maja (7, 8 i 9 Czerwca) r. b. odbywać się będzie licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje w Kancelarii Dyrektora Okręgu Naukowego War-

szawskiego, a to na postawienie gotowych SZTACHET żelaznych przy Ogrodzie Botanicz. od strony północnej. Chęć zatem mający majstrowie (Mularscy, Kamieniarscy i Słusarscy) zechcą przybyć w dniach oznaczonych poczynając od godziny 10 do 2giej po południu, gdzie anszlagi i warunki przejrzeć mogą; poczem opieczętowane deklaracje (podług formy zwykłej) podadzą, przy dołączeniu dowodu Banku Polskiego odepowianiu w 2/10 części ogólnych kosztów na wadium to jest złp. 316 gr. 13, to wszystko na ręce Dyrektora Kancelarii Okręgu Naukowego Warszawskiego.



Przy ulicy Nowy-swiat w domu pod Nr 1254, jest PANTALJON mahoniowy w dobrym stanie, do zbycia, o 6ciu oktawach. za pomierną cenę; wszedłszy do domu w podwórce, po prawej ręce sien pierwsza w oficynie na dole.

Właścicielka zgubionej BRANSOLETKI, niech się zgłosi do Zakrystji XX. Kapucynów.

DOBRA Ziemskie Annapol i Rachów z przyległościami, nad Wisłą, w Gubernji Lubelskiej, a w części w Gubernji Sandomierskiej położone, do SSrów Wincentego Borowskiego należące, rozległości 5,889 morgów miary nowo-polskiej, oprócz Osady wiejskiej, Włóścian 68 mające, którzy odrabiają dni ciągłych 2,496, pieszych 5,460, gotowych intrat z propinacji, czynszów; przewozu, szpiclerzów i t. p. około 24,000 zł. przynoszące, przez biegłych na 415,999 złp. oszacowane, pożyczką Towarzystwa Kredytowego w kwocie 200,000 zł. obciążone, sprzedane będą w drodze działu na Audjencji Trybunału Lubelskiego. Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się dnia 2/10 Czerwca r., zaś stanowcze przysądzenie w pierwszej połowie Lipca 1841 r. Bliższa wiadomość o dobrach i warunkach na gruncie, tudzież w Kancelarjach Pisarza Trybunału i Adwokata Łastowieckiego w Lublinie.



Trzysta sztuk OWIEC nad etat chowu inwentaryz., w Dobrach Młochów, Powiecie Błońskim, sprzedane być mają w dniu 1m Lipca r. b. na gruncie Folwarku Garbarki, do tych dóbr należące. Widziane być mogą w wełnie do d. 5go Czerwca; zupełnie zdane do chowu.

W mieście Obw. Łęczycy Gub. Mazo.; sprzedaną będzie przez Licytację na dniu 9 (21) Czer. r. b., WIELKA FABRYKA SUKIENNA, z kompletną Maszyną i należącą do tej OBERŻA, a to za zniżoną summe.

Dzisiaj rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 12

TEATR WIELKI. Jutro ...

Dzisiaj na Fokalu ORKIESTRA WROCŁAWSKA.

Jutro w handlu *Matewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej Świadanie: Chłodnik, Gęś młoda z roż., Polędwica, Sztufada, Potrawa z most., Kotlety z grosz.; i marchewką młoda, Nóżki cielę; z szpina., Kurczęta, Raki, etc.